

# GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## Polski „jestem” Pierwsze posiedzenie Trybunału Wojennego

Depesze przyniosły wiadomość, że 16 bm. nasz minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski podpisał w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej statut Organizacji Narodów Zjednoczonych. Fakt ten ma doniosłe znaczenie dla Polski. Jest on jeszcze jednym wyrazem zwycięstwa, odniesionego przez nową demokratyczną Polskę na arenie międzynarodowej.

Przez dłuższy okres czasu pozycja Polski na skutek nienormalnej sytuacji, wywołanej istnieniem dwu rządów, nie była ugruntowana w obozie narodów zjednoczonych. Jeszcze w dniu 26 czerwca br., gdy na konferencji w San Francisco przedstawiciele 50-ciu narodów podpisywali statut Organizacji Narodów Zjednoczonych, brak było tam podpisu przedstawiciela Polski. Żądanie Rządu Polskiego poparte stanowiskiem Związku Radzieckiego nie zostało spełnione. Mimo, że pozostawiono tam miejsce na podpis reprezentanta naszego kraju, to jednak niedopuszczenie nas do obrad konferencji i brak polskiego podpisu polska opinia publiczna uważała za wielką niesprawiedliwość.

Uznanie Rządu Jedności Narodowej przez naszych zachodnich sprzymierzeńców oraz uchwały konferencji Poczdamskiej były tymi kolejnymi wydarzeniami, które przyniosły nam zadośćuczynienie. Nasi zachodni Sprzymierzeńcy uznali, że nowa Polska musi otrzymać należne jej miejsce w organizacji świata powojennego. Sukces ten był wyrazem wielkich osiągnięć naszego Rządu, wyrazem wzmocnienia naszego państwa, wyrazem utrwalenia się wśród naszych Sprzymierzeńców porządku, że bez nowej Polski nie można budować świata powojennego.

Wejście Polski do Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie uzyskała ona stanowisko członka założyciela, i wreszcie złożenie podpisu przez min. Rzymowskiego pod statutem tej organizacji jest ostatnim etapem, który kładzie ostatecznie kres nienormalnej i krzywdzącej nas sytuacji.

W Organizacji Narodów Zjednoczonych Polska ma dużą rolę do odegrania. Polska, która tyle cierpień i ran poniosła na skutek ostatniej wojny, jest zainteresowana więcej, niż ktokolwiek inny w utrwaleniu pokoju świata. Dlatego też sprawie tego pokoju pragniemy ze wszystkich sił służyć. Dlatego zainteresowani jesteśmy, jak nikt może inny, aby jedność, powstała na polach bitew, okrzepła i rozwijała się również w okresie powojennym. Dlatego sprawie tej jedności będziemy w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych ze wszystkich sił służyć.

Uczestnictwo Polski w Organizacji Narodów Zjednoczonych jest dobrą wróżką dla pokoju świata powojennego i dla jedności wszystkich narodów, miłujących wolność.

(„Głos Ludu“)

Z ostatniej chwili

### Bunt marynarki argentyńskiej

NOWY JORK, (Polpress). — Agencja Associated Press donosi, z Buenos Aires, że zwolniony Perona zorganizował demonstracje, na skutek których Peron powrócił do władzy. Prez. Farrell oznajmił, że partia Perona utworzy nowy rząd. W kołach demokratycznych panuje obawa przed nowymi represjami.

NOWY JORK (PAP Polpress). — Agencja Reutera donosi, że w Buenos Aires pułk marynarki argentyńskiej wystąpił przeciwko rządowi prezydenta Farreia.

### przyjęło akt oskarżenia przeciw hitlerowskim przestępcom wojennym

LONDYN, BBC. — W czwartek odbyło się w Berlinie pierwsze posiedzenie Sojuszniczego Trybunału Wojennego do spraw głównych zbrodniarzy niemieckich. Na posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel Związku Radzieckiego — gen. Nikiczenko, który odebrał od przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii uroczystą formułę przyrzeczenia bezstronności w nadchodzącym procesie.

Następnie przedstawiciel Wielkiej Brytanii — Hartley Showcross oświadczył, iż tekst o-

skarżenia został jednogłośnie przyjęty przez przedstawicieli wszystkich 4 mocarstw, zasiadających w Trybunale i że tekst ten został wręczony Trybunałowi. Tekst w języku niemieckim będzie doręczony wszystkim oskarżonym oprócz Martina Bormana, którego dotąd nie udało się ująć. Przewodniczący Nikiczenko zapowiedział, iż oskarżeni muszą być przygotowani do rozprawy w ciągu 30 dni. Wymiecił on również wszystkie ugrupowania, będące w stanie oskarżenia a mianowicie: rząd niemiecki, partię hitlerowską, organizację SS, Gestapo, niemiecką policję bezpieczeństwa, orga-

nizację SA, niemiecki sztab główny i niemieckie dowództwo sił zbrojnych.

Zapowiedział on, że rozprawom w Norymbardze przewodniczyć będzie lord Lawrence. Z chwilą otrzymania aktu oskarżenia, oskarżeni mogą wybrać sobie obrońców bądź też podjąć się własnej obrony, bądź wreszcie prosić o wyznaczenie im obrońcy z urzędu.

Następnie Przewodniczący Nikiczenko odroczył rozprawę, która rozpocznie się w Norymbardze w listopadzie. Dokładna data rozpoczęcia procesu nie została jednak dotąd ujawniona.

## Zarządzenie Ministra Kiernika usprawnieniu akcji świadczeń rzeczowych

WARSZAWA, (Polpress). — Minister Administracji publicznej dr Władysław Kiernik wydał do wszystkich wojewodów okólnik, w którym podkreśla doniosłe znaczenie wypełnienia przez rolników obowiązku świadczeń rzeczowych oraz zwraca uwagę na to zagadnienie tych czynników administracji publicznej, które są powołane do wykonywania planu tych świadczeń. Świadczenia rzeczowe — stwierdza minister — są podstawą aprowizacji szerokich rzesz pracujących. Jak-

kolwiek wysokość nałożonych świadczeń rzeczowych leży w granicach możliwości poszczególnych gospodarstw rolnych.

Wyniki akcji ściągania tych świadczeń, nie zawsze są zadawalające. Przyczyny tego stanu szukać należy niejednokrotnie w niedość sprawnym działaniu organów powołanych do realizowania planu świadczeń rzeczowych.

Zarządzenie Min. Aprowizacji i Handlu w porozumieniu z ministrem Administracji Publicznej o podporządkowaniu działalno-

ści organów powołanych do realizacji świadczeń rzeczowych władzom administracji ogólnej, o czym donosiliśmy, winno usprawnić pracę. W związku z tym Ministerstwo Administracji Publ. zaleciło wojewodom, ażeby wzmiankowane wyżej zarządzenie było z całą skrupulatnością wykonane. Starostowie i wójtowie powinni dopilnować, ażeby podlegające im referaty świadczeń rzeczowych nie tylko sprawnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami, zadania swoje formalnie spełniały, lecz aby oni sami spełniali te zadania, nie tylko jako odpowiedzialni urzędnicy i przełożeni, ale również jako społeczeńni obywatele. Minister kładzie szczególny nacisk na potrzebę interesowania się zarówno starostów powiatowych jak i wójtów akcją zaopatrywania wsi w niezbędne artykuły przemysłowe oraz na podejmowanie przez nich inicjatywy w kierunku przyspieszenia rozdziału przydzielonych artykułów i usuwanie przeszkód, które w tej akcji powstać mogą.

## Bojkot zarządzeń Salazara zapowiedziała opozycja w Portugalii

LONDYN, (Tass). W doniesieniu agencji Reuter z Lizbony powiedziano, że przywódca portugalskiej opozycji w dniu 16 października poinformował rząd o decyzji bojkotu wyborów, wyznaczonych niespodzianie na dzień 18 listopada. Delegacja w składzie 11 osób, która zwróciła się o pozwolenie zorganizowania wiecu w zeszłym tygodniu, aby przedstawić żądania w sprawie wyborów dziś przybyła do

rezydencji gubernatora cywilnego, aby otrzymać odpowiedź rządu. Gubernator kategorycznie odrzucił wszystkie żądania opozycji. Członek delegacji dr Lima Alrez oświadczył gubernatorowi, że opozycja nie weźmie udziału w wyborach, lecz nie zrezygnuje z walki i będzie ją kontynuować wszelkimi sposobami legalnymi.

## Przed wyborami we Francji

### Referendum, które zadecyduje o konstytucji francuskiej

PARYŻ, (PAP Polpress). W niedzielę 21 października odbędzie się we Francji referendum, które zadecyduje czy konstytucja z 1875 roku ma nadal obowiązywać, czy też ma być uchwalona nowa konstytucja. Jednocześnie odbędą się wybory do zgromadzenia, które w zależności od odpowiedzi na pierwsze pytanie referendum będzie konstytuanta, która opracuje nową formę ustroju Francji, albo też izba deputowanych z uprawnieniami wynikającymi z konstytucji z 1875 r. Przy 2-gim pytaniu referendum, wyborcy mają dać odpowiedź czy konstytuanta ma być zgromadzeniem ustawodawczym, przed którym rząd będzie odpowiedzialny, czy też ma się zająć jedynie opracowaniem ustroju Francji, a rząd tymczasowy

gen. De Gaulle'a zatrzyma swe dotychczasowe pełnomocnictwa.

Okres przewidziany na opracowanie nowej konstytucji wynosi 7 mies. Gdyby w tym okresie czasu konstytuanta nie podolała swemu zadaniu odbędą się nowe wybory i nowe zgromadzenie będzie miało dalszych 7 miesięcy na opracowanie konstytucji. Katolicka partia De Gaulle'a znana pod nazwą ruchu republikańskiego, (Mouvement Republicain Populaire), odpowie twierdząco na oba pytania referendum, to znaczy że będzie głosować za utworzeniem konstytuanta, i przedłużeniem pełnomocnictw rządu do chwili opracowania nowej konstytucji. Tak samo będą głosować socjaliści (SFIO) pod przewodnictwem Leona Bluma.

Komuniści odpowiedzą twierdząco na pierwsze pytanie, przecząc na drugie to zn. że będą głosować za utworzeniem konstytuanta, która obok zadania opracowania konstytucji będzie spełniała rolę parlamentu jednoizbowego, sprawującego kontrolę nad działalnością rządu.

Jedynie partia radykalna (Radicaux - Socialistes) która rządziła 3-cią Republiką od przeszło pół wieku na podstawie konstytucji z 1875 r. i mało znacząca partia, Francuska Partia Liberalna, mają zamiar wypowiedzieć się za utrzymaniem tej konstytucji, odpowiadając: „nie“ na oba pytania referendum.

Liczba uprawnionych do głosowania wynosi około 22 mil. osób, t.j. przeszło połowę ludności francuskiej. Po raz pierwszy kobiety francuskie będą korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego. Na ogólną liczbę kandydatów 2500, około 250 kobiet będzie walczyć o miejsce w parlamencie, który się składa ogółem z 522 posłów.

## Kredyt 400 milionów dolarów dla ZSRR przyznały Stany Zjednoczone

LONDYN, BBC. — Z Waszyngtonu donoszą, iż Stany Zjednoczone udzieliły kredytu Związkowi Radzieckiemu, Holandii i Chinom. Wysokość kredytu dla ZSRR określono na 400 milionów dolarów. Związkowi Radzieckiemu będą dostarczone towary, których dostawa została przerwana po zniesieniu ustawy o pożyczce i dzierżawie (lend-lease) Związek Radziecki otrzymuje kredyt na 30 lat przy oprocentowaniu 2,3 procent rocznie.

Holandia otrzymuje kredyt w wysokości 50 milionów dolarów za pośrednictwem Banku dla Eksportu i Importu. Wszelkie towary, zamówione przez Holandię w Stanach Zjednoczonych muszą być dostarczone na stakach amerykańskich.

W związku z toczącymi się w Waszyngtonie obradami anglo-amerykańskimi, sekretarz Stanu Byrnes oświadczył, iż przewiduje szybkie i pozytywne rozwiązanie zagadnień obejmujących całokształt stosunków handlowo-finansowych Anglii i Stanów Zjednoczonych. Ambasador Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie — lord Halifax zapowiedział zakończenie obrad tej konferencji w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Jedyną trudność przy sfinalizowaniu rokowań anglo-amerykańskich — zdaniem Byrnesa — nasuwa żądanie Stanów Zjednoczonych, aby wszystkie dostawy do Wielkiej Brytanii były dokonywane statkami amerykańskimi.

### Kronika dyplomatyczna

Ambasador Stanów Zjednoczonych p. Arthur Bliss Lane, złożył wczoraj wizytę marszałkowi Zymierskiemu. Rozmowa toczyła się w serdecznej atmosferze.

Ambasador włoski p. Eugenio Reale złożył wczoraj wizytę marszałkowi Zymierskiemu. Rozmowa miała serdeczny charakter.

# Sanacja popiera volksdeutsche

**Reakcja sanacyjno-faszystowska chętnie „rehabilituje” notorycznych zdrajców narodu polskiego**

Pięć miesięcy upłynęło od chwili rozgromienia hitlerowskich Niemiec. Od tego czasu cały świat oczekuje sprawiedliwego ukarania tych, którzy sprowokowali najokrutniejszą w dziejach wojnę i w czasie jej trwania umięczyli przy zastosowaniu najbardziej bestialskich metod, miliony niewinnych ludzi. Nie chodzi tutaj ani o zemstę, ani o odpłatę. Wówczas bowiem należałoby miliony Niemców zagazować, rozstrzelać, zagłodzić i umęczyć w sposób przez nich stosowany.

Takie pojęcia i metody obecne są społeczeństwem wychowywanym w duchu demokratycznym i poszanowaniu człowieka. Ukazanie jednak przestępców wojennych i zbrodniarzy hitlerowsko-faszystowskich jest zarówno podstawowym aktem sprawiedliwości ludzkiej jak i samoobrona społeczeństw demokratycznych przed elementami hitlerowsko-faszystowskimi.

Już w okresie wojny Narody Zjednoczone uroczyście zapowiedziały, że wszelkiego rodzaju przestępcy wojenni będą należycie ukarani. I istotnie zarówno w okupowanych Niemczech jak i krajach spod okupacji niemieckiej wyzwolonych, sądy rozpoczęły wymierzanie sprawiedliwości zbrodniarzom hitlerowskim. Niestety, działalność organów wymierzających sprawiedliwość zaczęła budzić niepokój demokratycznej opinii świata. Mamy na myśli przede wszystkim procesy zbrodniarzy niemieckich w strefie okupacyjnej angielskiej, które wywołują powszechne oburzenie swoim stosunkiem do podsądnych oprawców.

My, Polacy, obok Związku Radzieckiego, najbardziej dotknięci barbarzyńskimi przesładowaniami niemieckiego okupanta boleśnie odczuwamy sposób sączenia przez Anglików zbrodniarzy hitlerowskich przy jednoczesnym surowym ustosunkowaniu się do ofiar tychże zbrodniarzy w procesie w Paderborn.

Codziennie sprawozdania z procesów niemieckich zbrodniarzy przed sądami angielskimi wykazują, że nie mamy tutaj do czynienia jedynie z obrzą sprawiedliwości i głęboko dotkniętych uczuć ludzkich, ale z atmosferą pewnej pobłażliwości dla hitlerowców, wytwarzaną przez te same grupy anglo-amerykańskie, które zamierzają wskrzesić upiorną politykę monarchijską. Zbiega się to z podjętą na nowo działalnością reakcji hitlerowskiej.

Obserwując bacznie rozwój wypadków w Niemczech, nie wolno nam ośmielić czujności nad poczynaniami naszych rodzimych kół reakcyjnych. Faszyci wszystkich krajów łączą się. I u nas daje się zauważyć ostatnio niewłaściwe ustosunkowanie się różnych czynników do zagadnień niemieckich. Świadomości swych poczynających reakcji przy poparciu różnych kombinatorów, szukających łatwego zarobku, starają się w różny sposób ułatwić ponowną penetrację żywiołów niemieckich do społeczeństwa polskiego, a w rezultacie udaje się niektórym przedostać do organizmu państwowego! Niejednokrotnie spotykamy się z wypadkami, że Volksdeutsche pozostają na odpowiedzialnych stanowiskach w fabrykach, że uprawiają jeszcze praktykę lekarską, że znajdują sobie różnego rodzaju popleczników, ułatwiających im obejście przepisów ustawy.

Rehabilitacje Volksdeutsche przeprowadzane przez Sądy Grodzkie zaczynają również niepokoić społeczeństwo.

Sąd Grodzki w Łodzi w złe pojętym humanitaryzmie zrehabilitował ostatnio w paru wypadkach członków młodzieżowych organizacji hitlerowskich (dla przykładu podajemy fakt zrehabilitowania Krystyny Zielke, członkini „Bund Deutscher Mädel”) oraz osoby, co do których stosowanie presji przez okupanta było co najmniej problematyczne np. Alfreda Gaworek zrehabilitowana w dniu 17 h. m. Dalej Sąd Grodzki w Brzezinach na pierwszej

sesji rehabilitacyjnej przywrócił prawa volksdeutsche. Początkowo Sądy trzymały się ściśle obowiązującego ustawodawstwa, a obecnie żywiły sanacyjno-faszystowskie, spowinowacane duchowo z hitlerowcami, potrafiły wytworzyć w Sądach atmosferę przychylniejszą dla rehabilitujących się volksdeutsche. Do szło już na tym tle do demonstracji w sądach w Poznaniu, Kaliszu i Pabianicach. Czy

trzeba ustawicznie przypominać, że w Polsce rząd, obecnie lud, który nie dopuści do przenikania do społeczeństwa wrogich elementów!

Ofensywa reakcji hitlerowskiej musi być zgnieciona w zarodku. Będziemy uważnie i ustawicznie śledzić ruchy obecnej i rodzimej reakcji, ułatwiające odrodzenie hitlerizmu w jakiegokolwiek postaci!

J. A.

## Konferencja afrykańska

LONDYN. (PAP Polpress). Na odbywającej się w Manchesterze konferencji panafrkańskiej, w której biorą udział delegaci wszystkich państw afrykańskich, przyjęto rezolucję, żądającą wycofania Brytyjskiej administracji wojskowej z Abisynii oraz przyłączenia Somali, Erytrei i Dżibuti. Konferencja potępiła również politykę, prowadzoną przez Zw. Południowo-Afrykański i zażądała zrównania w prawach wszystkich obywateli, bez różnicy rasy. Przedstawiciel oświadczył, że narody Afryki, w obronie swych słusnych praw, nie cofną się przed użyciem siły.

# Falszerze banknotów z NSZ-etu stanęli przed Sądem Wojskowym w Krakowie

**stanęli przed Sądem Wojskowym w Krakowie**

KRAKÓW. (PAP Polpress). Przed Sądem Wojskowym w Krakowie stanęła banda falszerzy banknotów 500 złotych, ujętych ostatnio przez organy Bezpieczeństwa. Są to: Kucharski T., Galuszka F., Żurek J., Obstarowski J., Kubienia W., Dingopolska Cz., Pawelczyk W., oraz Palikowski S. Oskarżonych broni 4-ech obrońców, akt oskarżenia zarzuca wy-

mienionym wypuszczenie fałszywych banknotów 500 zł. na sumę 1.125.000 zł. dalej sporządzenie fałszywych dokumentów i stempli jak zaświadczeń rejestracyjnych RKU rozkazów służbowych itp.

Sędziwo wykazało, że oskarżeni fabrykowali znaczki dla NZS na znaczkach widniał napis „Narodowe Siły Zbrojne” otiara 1000 zł.

Oskarżeni przyznali się do winy z wyjątkiem jednego. W maju br. oskarżeni: Kucharski i Galuszka wpadli na pomysł lekkiego zarobku drogą fabrykacji fałszywych pieniędzy. Sprzyjał tej okoliczności fakt, iż Galuszka z zawodu był litografem i podczas okupacji fałszował karty żywnościowe niemieckie oraz rozmaite dokumenty. Początkowo narzędzia fabrykacji znajdowały się u Galuszki, później przeniesiono „fabrykę” do Prokocimia, gdzie mieszkał oskarżony Żurek. Banknoty wyrabiano z papieru kancelaryjnego w lepszym gatunku. Kucharski zajmował się głównie kolportowaniem fabrykatów podczas gdy Galuszka był fabrykantem. Sprawa zów zdemaskowano we wrześniu br., kiedy cek. Dingopolska kupowała ze straganu na rynku głównym wino „Poncz”, płacąc za nie fałszywymi 500 złotych.

Prokurator napomknął specjalnie w swej mowie oskarżycielskiej rodzaj przestępstwa oskarżonych, jako drwiących na szkodę odrodzonego państwa przez podważenie jego waluty i zażądał kary śmierci dla Kucharskiego, Galuszki i Żurka.

Po mowach obrońców i ostatnim słowie oskarżonych, zamknięto przewód sądowy, ogłaszając, że wyrok zapadnie następnego dnia.

## Doświadczenia nad transplantacją serca

**Epokowe wyniki eksperymentów radzieckiego lekarza**

MOSKWA. (Polpress). — Prasa radziecka donosi, że profesor Instytutu Medycznego w Gorkach, N. P. Sinit złożył sprawozdanie o przeprowadzonych przez siebie próbach transplantacji serca. Doświadczenia te pozwalają spodziewać się, że w przyszłości uda się zastąpić serce posiadające defekt, sercem fun-

cjonującym prawidłowo. Doświadczenia te były dokonywane początkowo na żabach, a następnie na psach, kotach, królikach. Stwierdzono, że organizm zwierzęcia, któremu transplantowano serce innego zwierzęcia, funkcjonowało zupełnie normalnie.

## Biuro poszukiwania zaginionych powstaje przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej

**powstaje przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej**

WARSZAWA. (PAP Polpress). Przy Prezydium KRN powstaje Biuro Poszukiwania Zaginionych. Biuro ma na celu odszukiwanie i kontaktowanie rodzin i bliskich w kraju z obywatelami, przebywającymi za granicą. Centrala Biura mieści się w Warszawie, ul. Wiejska 4 (Hotel Sejmowy), gdzie można nadsyłać listowne zgłoszenia. Bezpośrednie zgłoszenia interesantów przy-

muje oddział, mieszczący się w Al. Jerozolimskich, gmach BGK, Zarząd Miejski, pokój Nr 240, II-gie piętro.

W najbliższych dniach zostanie otwarty oddział na Pradze. Godziny przyjęć od 8 do 15. Wkrótce ukaze się pierwszy numer biuletynu, wydawanego przez Biuro Poszukiwania Zaginionych, zawierający zgłoszenia i spisy nazwisk.

## Zebrań Organizacji Narodów Zjednoczonych

**odbędzie się 4 grudnia w Londynie**

LONDYN. (PAP Polpress). Agencja Reutersa donosi, że brytyjski minister Philip Noel Baker oświadczył, iż pierwsze miesiące zebrań Organizacji Narodów Zjednoczonych odbędzie się 4 grudnia w Londynie. Na zebraniu będzie przewodniczył prawdopodobnie brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin. Odbędzie się sesja: pierwsza, na której nastąpi ukonstytuowanie się nowej organizacji światowej, zaś druga będzie poświęcona właściwej pracy. Pierwsza sesja zostanie prawdopodobnie za-

kończona przed Bożym Narodzeniem. Sprawa przyszłych stosunków światowej federacji Zw. Zaw. z organizacją Narodów Zjednoczonych zostanie zdecydowana za pomocą losowania. Sprawa ta została zreferowana przez komitet wykonawczy Komisji Przygotowawczej w skład której wchodzi przedstawiciele 52 narodów zjednoczonych. Ogólne zebranie odbędzie się albo w Westminster lub też w położonej obok Centralhall.

## Obniżki płac i redukcje w USA

NOWY JORK. (Tass). — W przemówieniu radiowym przewodniczący Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych Murray powołując się na dane ministerstwa Handlu powiedział, że w wyniku redukcji płacy i zwolnień amerykańscy robotnicy tracą 20 miliardów dolarów. Powiedział on, że robotnik o średnich kwalifikacjach otrzymuje o 11 dolarów tygodniowo mniej, niż w czerwcu br. Po zwycięstwie nad Japonią w Stanach Zjednoczonych zwolniono 2 miliony robotników, redukcje trwają. Wiele robotników i urzędników po redukcjach w fabrykach, pracujących dla wojska przeniesiono do pracy „zle płatnej”. Jak podkreślił Murray pomimo to, ceny w czasie wojny wzrosły o 45 procent i leżeli amerykań-

scy robotnicy wzięli koniec z końcem, to tylko dzięki pracy w godzinach nadliczbowych. Jednakże wielu robotników nie dawalo sobie rady i mierzadło obciążenie pożyczek wojennych i wpadało w dług. Położenie wielu robotników staje się coraz bardziej trudne. Celem zażegnania kryzysu ekonomicznego z jego nieuniknionymi towarzyszącymi — niedojadaniem i bezrobociem masowym jest rzeczka konieczna — zdaniem Murray — nie dopuścić do obniżenia siły nabywczej ludności, co można osiągnąć tylko drogą podwyższenia płacy robotniczej. Murray zaprzeczył twierdzeniu przemysłowców, iż w wyniku takiej polityki w kraju nastąpi silna inflacja.

## Przed Kongresem Związków Zawodowych

**Okólnik Komisji Centralnej Zw. Zaw. w sprawie delegatów**

W celu ustalenia liczby delegatów dla poszczególnych związków, i OKZZ na zbliżający się Ogólnopolski Kongres Związków Zawodowych — KCZZ poleca w terminie do dnia 1-go listopada br. nadesłać nast. dane:

1. Ilość członków zarejestrowanych na dzień 1. 10. 45 r. 2. Ilość płacących składki według stanu na dzień 1. 10. 45 r. 3. suma załaskowanych składek za cały okres działalności Zarz. Gł. i OKZZ i sumę wpłaconych kwot do kasy OKZZ na dzień 1. 10. 45 r. 4. te same dane powinny podać OKZZ-y z tą różnicą że w punkcie 2. należy jak dotychczas dodać oddzielnie ilość członków Związków Scentralizowanych i Związków Niescentralizowanych.

Dla wyborów delegatów na kongres wszystkie zarządy główne winny zwołać plenarne posiedzenia, na których należy wybrać delegatów według liczebności w punkcie 16-ym Statutu Związku Stowarzyszeń Zaw. i KCZZ, a mianowicie: na każde 2000 człon-

ków płacących składki przypada jeden delegat (ułamki ponad tysiąc liczy się za 2000). Poza to każdy zarząd główny deleguje dodatkowo jednego delegata. Również OKZZ zwołują plenarne posiedzenia na których z tym samym porządkiem, co zarządy główne wybierają delegatów na kongres, z tym że bierze się pod uwagę tylko liczbę członków związków nie scentralizowanych. OKZZ delegują ponadto jednego delegata od siebie.

Przy wyborach delegatów należy uwzględnić reprezentację ośrodków położonych dalej od siedzib zarządów gł. i OKZZ.

Zarz. gł. i OKZZ, które dotychczas nie wpłaciły składki winny to uczynić we własnym interesie natychmiast, gdyż od wpłaconej na rzecz KCZZ składki zależne jest przyznanie tej czy innej ilości delegatów na kongres. Zapisy delegatów wybranych na kongres KCZZ proszą nadesłać do dnia 10 listopada br.

## W kilku wierszach

LONDYN. (PAP Polpress). Do Londynu przybyła z Warszawy delegacja PCK z prezesem Ludwikiem Christiansem na czele. Delegacja udała się na cmentarz lotników polskich gdzie znalazła się grób ś. p. generała Władysława Sikorskiego i złożyła na mogile kwiaty.

MOSKWA. (PAP Polpress). Agencja TASS donosi, że w Woroszyłowgradzie odbudowano już całkowicie wiele kopalń węgla. Od czasu zakończenia okupacji niemieckiej, górnicy wydobyli 20 tys. wagonów węgla.

Senator republikański Robinson, oświadczył, że przywódcy amerykańscy stale krytykują państwa europejskie z powodu niesprawiedliwego traktowania mniejszości narodowych, tymczasem sami Amerykanie uciskają Indian. Sen. Robinson zamierza zażądać od Senatu przyznania Indianom pełnych praw obywatelskich.

Agencja United Press donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się plebiscyt, którego wyniki zadecydują, czy parlament ma być jedno- czy dwuizbowy i czy polowa deputowanych ma być tak, jak dotąd, mianowana przez rząd.

Agencja Reutersa donosi z Buenos-Aires, że tłum, liczący około 20 tysięcy osób, po wielu brońcystycznym przeciwko rządowi prez. Farrell, usiłował wdrzeć się do min. Marynarki, a następnie obrzucił kamieniami gmach rządu na Plaza del Mayo. Silne oddziały policji rozproszyły manifestujących, przy czym kilkanaście osób odniosło rany.

Agencja TASS podaje z Tyńlisu, że pod koniec najbliższej pięcioletki, produkcja węgla w Gruzji zwiększy się 5-cioкратно w stosunku do roku 1945. Zostaną uruchomione wielkie kopalnie, a stare kopalnie będą zrekonstruowane i rozszerzone. Powstały już nowe kopalnie w szeregu miejscowości Gruzji.

Gen. de Gaulle wygłosił przemówienie, które zostało nadane przez radio. Gen. de Gaulle zapowiedział, że jest gotów złożyć na ręce przedstawicielstwa narodowego władzę wyjątkową, która sprawuje od 10 czerwca 1940 r. Wyliczył także wszystkie osiągnięcia rządowe, które zostały dokonane od czasu wyzwolenia Francji.

Kawiarnie i restauracje w Paryżu zostały zamknięte na znak protestu przeciwko ograniczeniom, zaprowadzonym przez francuskie Ministerstwo Apropiacji. Właściciele kawiarni i restauracji oświadczyli, iż dopóki ograniczenia nie zostaną zniesione, będą strajkowali przez jeden dzień w każdym tygodniu.

## Depesza króla Haakona do Kalnina

OSLO. (PAP Polpress). Prasa norweska donosi, że król norweski Haakon VII wysłał depeszę do przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Kalnina w związku z wycofaniem wojsk radzieckich z Norwegii.

Król wyraził wdzięczność i podziw całego narodu norweskiego dla Związku Radzieckiego i Armii Czerwonej, która odegrała tak wielką rolę w wyzwoleniu Norwegii. Obecność Armii Czerwonej w północnej Norwegii i jej współpraca z wojskami norweskimi wzmożła znacznie węzły przyjaźni między obu narodami.

Premier norweski wysłał również depeszę do Generalissimusa Stalina.

## Delegacja amerykańskich Zw. Zaw. w Moskwie

MOSKWA. (Tass). — Delegacja amerykańskiego Kongresu Związków Przemysłowych, która przebywa obecnie w ZSRR powróciła do Moskwy z Leningradu, gdzie spędziła 2 dni. Przewodniczącą delegacji — Caria — serdecznie delękował przewodniczącemu Wszechrosyjskiego Związku Zawodowych Pracowników ZSRR — Kuzniecowowi za doskonałą organizację pobytu delegacji w Leningradzie.

Na marginesie

Cudów nie będzie!

W ciągu długich lat wojny ludzie — zwłaszcza kobiety — namyślnie zajmowali się przepowiedniami, kabałami i „cudami”.

Brak wszelkich informacji, prócz niemieckich „Siegesnachrichten”, podzielał Polaki na odrębne okupacyjne „klateczki” i brak kontaktu z całym potocami kraju, sprzyjały szalenstwu się poczy „partoflowej” i manii kabałarskiej.

Zresztą, w pierwszym okresie okupacji, kiedy nie było jeszcze prasy podziemnej, „stoliki spirytystyczne” rozwiązywały wszystkie problemy, a agencja „J.P.P.” (Jedna Pani Powie- działa) była jedynym źródłem informacji.

Z życiem realnym, z rzeczywistością ludz- kie — słabo uświadomieni — nie umieją sobie często poradzić, są wobec faktów bezsilni, bezradni i jakby zawiedzeni, uciekają więc do świata marzeń, cudów i niezwykłości, nadwyz- czajnym i rzekomo nieobliczalnym... I na tym tle powstają rozmaite wierzenia, fantazje, plotki, marzenia.

Tak było podczas wojny — tak jest jesz- cze w niektórych kołach i teraz.

Odz. nieznaną część całej mechaniki i tech- niki propagandowo i politycznej, również sprzyja powstawaniu i szerzeniu się plotek; ludzie chętnie robią „z igły — widły” i wesz- nadzwyczajny sens w każdym niezrozumia- lym pozorze zbliżyć okoliczności, w każdym nieomal wydarzeniu, nieco niepowyszczniam.

Jerzy Borejsza w Nr. 46 „Odrodzenia” omawia właśnie sprawę „bomby atomowej”, podkreślając, że pewne zagraniczne i krajowe koła awanturników politycznych wyciągają „katastroficzne” wnioski z faktu tego odkry- cia, obliczając sobie naturalnie „przewrót”, oczywiście korzystny dla siebie.

Borejsza pisze m. in.: „W notatniku zapisałem aż: 1) trzy daty wybuchu wojny anglo-sowieckiej, 2) jedną datę desantu wojsk Andersa w Szczecinie, 3) pięć dat wybuchu powstania „ludzi z lasu”, nie licząc innych terminów, które podawano z ne- wnych kół krakowskich, które to daty miały nagle i zniemacka odmienić bieg wypadków”.

Plotka, oszczerstwo, mistyczne brednie i banaluki, najbardziej irracjonalne kon- cepcje cechowały i cechują nie tylko „środo- wisko emigracyjne”, ale szerzyły się i szerzą w tych kołach, które utraciły wszelką orien- tację, wszelką realną nadzieję na zmianę swego losu, które nie mogą znaleźć „ratunku” i „wyjścia” dla siebie i dlatego oczekują — „cudu”, niezwykłości, labiejs „Wunderwaffe” i nadzwyczajnych wydarzeń. I na tym, tylko na tym opierają swoją przyszłość i swoje na- dzieje.

Prasa nprz. przed kilku dniami doniosła, że gen. Franco, zdając sobie widocznie sprawę, że dni, tygodnie lub miesiące jego panowania w Hiszpanii są już policzone, wygłosił w Aka- demii Wojskowej przemówienie, w którym oś- wiadczył, że „sztab hiszpański wynalazł no- wą metodę taktyczną, która zupełnie unie- est w przewagę materialną nieprzyjaciela”.

Widzicie, moi drodzy, Franco wobec tego nie boi się ani czołgów, ani bombowców, ani nawet bomby atomowej i całej przewagi Anglii i Ameryki, bo... on wynalazł taką „nową me- todę”, taką „cudowną broń”, że wszystkie środki Narodów Sprzymierzonych to dla niego... „Juma”, nic... zero...

Ten nowy „Stefek — Barczymucha” twier- dzi:

„Ja nikogo się nie boję  
Choćby niedźwiedź — to dostoję”

Oczywiście, jest to jeszcze jeden „cudo- twórca”, których tyle było podczas wojny, z Hitlerem na czele, jeszcze jeden banalut, któ- ry szuka ratunku i stawia, i liczy na... „cud”.

Ale — on, jak i wszyscy zagraniczni i do- morośli bankruci srodze się zawiodą: cudów nie było i nie będzie!..

Andrzej Mus

Pokłady aluminium w Polsce

Budowa pierwszej huty metali lekkich. — Ogromne znaczenie tej produkcji dla przemysłu lotniczego i samochodowego

(Od naszego własnego korespondenta) Katowice, w październiku

Przedstawicielowi naszego pisma u- dało się uzyskać od inż. Majewskiego, dyrektora Biura Planowania i Statystyki Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego w Polsce z siedzibą w Ka- towicach niezwykle ważną dla przysz- łości gospodarczej Polski wiadomość. Dotyczy ona sensacyjnego faktu, że

Centralny Zarząd Przemysłu Hutnicze- go przystąpił do realizacji planów wy- dobycia na terenie kraju dolomitów i glin (aluminium) oraz do budowy pierwszej w Polsce huty metali lekkich.

Wszelkie próby i ekspertyzy, doko- nane z surowcami już przeprowadzono. Próby te wykazały, że zarówno dolo- mity jak i boksyty są wysokowarto- ciowe i doskonale nadają się do pro-

dukcji aluminium, duraluminium i po- krewnych. Pokłady dolomitów i boksytów (glinów—aluminium) są bardzo bogate.

Równocześnie, w celu jak najszy- bszego realizowania sprawy usamodzielnienia się Polski od zagranicznego ryn- ku aluminium, rozpoczęto już wy- tyczenie miejsca pod przyszłą hutę.

Wiadomości szczegółowe, dotyczące przebiegu prac wydobywczych oraz budowy fabryki będziemy mogli podać za kilka dni.

\*\*\*

Powyższa wiadomość ma dla gospo- darczego życia Polski pierwszorzędne znaczenie.

Aluminium, czyli glin, jest obecnie jednym z najważniejszych surowców światowej gospodarki. Teraz trudno sobie wyobrazić wytwórczość bez tego surowca, służącego zarówno dla celów przemysłu wojennego jak i pokojowe- go, a którego znaczenie powiększa się nie z roku na rok, lecz dosłownie z mie- sięca na miesiąc.

Fakt, że alianci dysponowali naj- większymi w świecie zapasami tego me- talu zarówno w dziedzinie wydobywania jak i przetworstwa, umożliwił im uzy- skać przewagę w lotnictwie, co miało swój wpływ na losy wojny. Tylko dzięki temu, że najbogatsze w świecie pokłady glinu znajdują się w północnej Kanadzie oraz w ZSRR, amerykański, radziecki i angielski przemysł samolo- towy, rozporządzając dostateczną ilość- ciał pierwszorzędного surowca, był w stanie podnieść swoją produkcję do kilkunastu tysięcy miesięcznie (ko- niec 1944 r.). Oczywiście, że rozporzą- dzenie przez zwyciężców przez alian- tów dostateczną ilością glinu przyczy- niło się do szybszego wygrania wojny. Niemcy bowiem byli ubodzy w zapasy aluminium.

W obecnej chwili nikt sobie nie mo- że wyobrazić istnienia przemysłu lotni- czego bez aluminium. Z aluminium bowiem, albo z jego stopów, są budo- wane wszystkie zasadnicze części samo- lotów.

Aluminium nie utraci swego znacze- nia z powodu zakończenia wojny. Prze- mysł lotniczy będzie w dalszym ciągu się rozwijał, bez glinu zaś istnieć nie może. Coraz częściej także używa się dla lekkich samochodów przy kon- strukcji podwozia stopów aluminium- stalowych. Poza tym wszelkie wytwor- y, które wymagają metalu lekkiego, a równocześnie bardzo trwałego, dobre- go przewodnika ciepła i elektryczności, mogą być produkowane tylko z alumi- nium.

Ze wszystkich powyższych wzglę- dów odkrycie tego metalu w Polsce o- raz przystąpienie przez Centralny Za- rząd Przemysłu Hutniczego do budowy huty metali lekkich, jest dla naszego życia gospodarczego wielkim krokiem naprzód, który bezsprzecznie wywoła w ekonomice polskiej swojego rodzaju przewrót.

Nie tylko staniemy się samowystar- czalni pod względem zaopatrzenia po- trzeb naszej produkcji w aluminium, dzięki czemu zaoszczędzimy poważne ilości dewiz, które przy imporcie alu- minium musielibyśmy za granicą wypla- cać, ale stają przed Polską konkretne możliwości stworzenia całkiem nowego działu przemysłu aluminium, co bezwzględnie bardzo poważnie podnie- sie ogólny potencjał polskiej gospo- darki.

W. Waś.

Łódź liczy 460 tys. mieszkańców

Według obliczeń, przeprowadzonych przez Wydział Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego w Łodzi, liczba mieszkańców naszego miasta wynosiła na dzień 1 paź- dziernika br. ogółem 460.479 osób, z tego ludność stała 422.615 osób i czasowo prze- bywającej 37.864 osób. Podział nerodo- wościowy jest następujący: Polacy — 413.877 osób, Niemcy — 34.007 osób, Żydzi — 8.979 osób, Rosjanie — 1.842 osób, Ukra- incy — 381 osób, Białorusini — 206 osób, Litwini — 54 osób, inne 1.138 osób.

Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia

po przeprowadzeniu odbudowy, przystępuje do normalnej pracy

Historia łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia jest krótka. Do czerwca 1939 roku radio łódz- kie nadawało audycje z małej półtetraklowato- wej stacji nadawczej, która nie odpowiadała potrzebom ani wymaganiom techniki. W czer- wcu tegoż roku wykończono i oddano do użyt- ku nowoczesnie urządzone studia, z których rozpoczęto nadawanie audycji. Nowa radio- stacja nie miała jednakże szczęścia. Uroczy- sta inauguracja tej, która miała się odbyć 15 września 39 r. nie doszła do skutku z po- wodu wybuchu wojny i właściwie ogół stu- dencyj łódzkich nie wiedział nawet, że w dniu wybuchu wojny Łódź posiadała nową, odpo- wiednio uzbrojoną radiostację.

Niemcy podczas okupacji nie korzystali z urządzeń studia. Korzystali jedynie ze stacji nadawczej, przez którą nadawali transmisje radiostacji niemieckich. Toteż znaczna część urządzeń wywieźli (miedzy innymi wszystkie wzmacniacze z amplifikatorni), część znisz- czyli, a w dwie godziny przed przyściem wojsk radzieckich do Łodzi wysadzili w po- wietrze część gmachu, w której mieściła się cała aparatura nadawcza radiostacji.

Prace nad odbudową radiostacji, które roz- poczęła Łódzka Dyrekcja Radia w końcu luto- go, były prowadzone w nader ciężkich warun- kach. Trzeba było wydobyć z pod gruzów

ocalałe części aparatury i zabezpieczyć je przed dalszym zniszczeniem. Wobec braku potrzebnych maszyn i narzędzi, praca doko- nywana prawie gołymi rękoma, była nie la- twa. Pracę tę jednakże, dzięki wysiłkowi ro- botników i techników oraz dzięki fachowemu kierownictwu ówczesnego dyrektora Radia in- żyniera Radzinowicza i inżyniera Gawrońskie- go wykonano. Przykładem wysiłków i ofiarno- ści zespołu technicznego Radia łódzkiego słu- żyć może fakt, że z 30 instrumentów ponia- rowych, zainstalowanych w aparaturze nadaw- czej i zniszczonej kompletnie po wysadzeniu radiostacji w powietrze, ocalał tylko jeden. Dziś doprowadzono wszystkie te instrumenty do całkowitego porządku.

Odbudowę radiostacji i studio ukończono właściwie kilka tygodni temu. Uruchomienie radiostacji było niemożliwe z powodu braku lamp nadawczych. Obecnie rozgłośnia otrzy- mała potrzebne lampy ze Związku Radzieckie- go i przystępuje do pracy w eterze.

Dotychczasowym sprawdzianem pracy kol- lektywu rozgłośni łódzkiej były głosniki ulicz- ne, zainstalowane w wielu punktach miasta. Trudno było na podstawie głosników ocenić program, nadawany przez rozgłośnię.

Obecnie Radio łódzkie przystępuje do pra- cy w normalnych warunkach. Kr.

Ruda Pabianicka przyłączona do Łodzi

Uroczyste przejęcie agend odbyło się 17 października

Miasto Ruda Pabianicka oddawał całym kompleksem swego życia oraz interesów gos- podarczych ciężko do Łodzi. Pozostając nie- gdyś bez skutków starania w tym kierunku ze strony mieszkańców Rudy Pabianickiej, obecnie zostały w pełni uwzględnione. Zgod- nie z poleceniem władz centralnych w celu usprawnienia czynności, związanych ze spra- wowaniem władzy administracji ogólnej i sa- morządowej i instancji, w dniu 17 bm. Ruda Pabianicka została przyłączona do miasta Ło- dzi.

Przejęcie Rudy Pabianickiej przez Zarząd Miejski w Łodzi odbyło się w siedzibie Za- rządu Miejskiego w Rudzie Pabianickiej w obe- cności dyr. Zarządu Miejskiego w Łodzi ob. Adama Ginsberta, naczelnika wydziału admi-

nistracyjnego Zarządu Miejskiego w Łodzi mgr. Rudolfa Rajkowskiego, inspektora sta- rowstw łódzkich ob. Mieczysława Badziana i in- nych.

Z rak burmistrza Rudy Pabianickiej ob. Głowackiego urządowanie przejął starosta grodzki południowo-Łódzki ob. St. Górniak. W ten sposób wszystkie agendy dotychczasowe- go Zarządu Miejskiego w Rudzie Pabianic- kiej przyjęte zostały przez starostwo grodzkie południowo - łódzkie. W związku z tym sie- dziba Starostwa Grodzkiego południowo- łódzkiego przeniesiona została do Rudy Pa- bianickiej, ul. Pilsudskiego 7 tel 215-76. Na Chojnack polostanie ekspozytura Starostwa Grodzkiego Południowo - Łódź w dawnym lo- żalu, ul. Rzgowska 146.

Czytelnicy piszą do nas

Za kulisami Grand Hotelu...

Szanowny Redaktorze! W imieniu robotników i pracowników Grand Hotelu prosimy o umieszczenie naszego listu: Robotnicy zarabiają u nas od 300 do 1000 — zł. miesięcznie. Pracownicy od 1.000 do 5.000 zł. miesięcznie. Pracujemy w ciężkich warun- kach. Wiadomo zresztą, że robotnicy hoteli i restauracji są pariasami i tradycyjnie jesz- cze z okresu przedwojennego traktowani najgorzej. Dyrektor, ob. Radzymiński, widocz- nie na tych pięknych tradycjach się opiera, i rzuca nam, Radzie Zakładowej i peperow- com kłody pod nogi, gdy próbujemy ulżyć robotnikom.

Robimy wszystko w ramach możliwości. Przy pomocy Okręgowej Rady Związków Zawodowych ustaliliśmy 8-godzinny dzień pracy, poprawiliśmy znacznie obiady w sto- łówce, organizujemy świetlice. Dawniejsze dwie Rady Zakładowe ustąpiły również z po- wodu ob. Radzymińskiego. Utracił im na każdym kroku pracę. Obecna Rada Zakładowa, wybrana przez robotników i pracowników, nie ustąpi — oświadczamy to publicznie — przy pomocy związków zawodowych będzie- my pracować nadal dla dobra robotników.

A teraz najważniejsze zagadnienie:

Zima za pasem. Robotnicy chcą zakupić kartofle — podstawę odżywienia dla rodzin robotniczych. Pieniądzy nie mamy. Dyrektor zatrzymał nam należne dodatki do plac — 91 tysięcy złotych. Jest ustawa, że 15 pro- cent dodatku od każdego zajmowanego poko- ju przez gościa, należy się robotnikom. Rada Zakładowa wraz z Okręgową Radą Związków Zawodowych uchwaliła, że suma ta będzie po-

dzielona w następujący sposób: 77 robotni- ków, którzy zarabiają od 300 do 1000 zł, mie- sięcznie otrzyma 70 procent tego funduszu, a 54 pracowników, którzy zarabiają od 1000 do 5000 zł. miesięcznie otrzyma 30 procent. Dyrektor sprzeciwił się temu, twierdząc, że jest wielu niezadowolonych. W odpowiedzi na to zwołaliśmy ogólne zebranie, gdzie byli obecni wszyscy robotnicy i pracownicy. Po wysłuchaniu tej sprawy, wszyscy obecni gło- sowali za podziałem proponowanym przez Radę Zakładową. Pięć osób głosowało prze- ciw — stwierdzamy, że pięć napawia pijanych obywateli. Na tej podstawie dyrektor nadal wstrzymuje nam pieniądze.

Trzy tygodnie temu 91 tysięcy u dyrektora, a robotnicy rozgoryczeni nie mogą kartofli zakupić. Długo czekać nie będziemy. Nie są czasy przedwojenne. Dzisiaj władze miej- skie i rządowe bronią interesów robotników i w tej sprawie popra niewątpliwie słuszne stanowisko pracowników.

Ob. dyrektor, gdy przyszedł do nas praco- wani, udawał demokrate, zachowywał się w stosunku do pracowników i robotników po ludzku, ostatnio postępuje, jak przedwojenny d- rektor.

Niechaj ob. Radzymiński weźmie pod uwa- gę, że władze miejskie, które go przysłały na ten posterunek, mogą go również usunąć. Jeśli pracuje przeciwko robotnikom i pracow- nikom, przeciw Radzie Zakładowej, wybranej przez ogół robotników.

Stanisław Tomczak  
Przewodniczący Rady Zakładowej  
Aleksander Koirefki  
sekretarz komórk PPR.

# Kronika Łódzka

## Potrzebni pracownicy budowlani

Potrzebni inżynierowie architektki, drogowi, instalatorzy i technicy tych gałęzi. Warunki płacy i pracy — umowa zbiorowa w przemyśle budowlanym. Zgłoszenia do Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 64.

## Spożycie mięsa w Łodzi

Ze sprawozdania z działalności Rzeźni Miejskiej za miesiąc wrzesień rb. wynika, iż w miesiącu wrześniu poddano ubojowi następujące ilości zwierząt rzeźnych, (liczby w nawiasach oznaczają dane z miesiąca sierpnia) 2603 (3280) sztuk bydła — z tego 531 (834) dla wojska, 588 (462) na kontyngent, 1484 (1918) na wolny handel; 2376 (1997) sztuk świń, z tego 62 (169) dla wojska, 14 (9) na kontyngent, 2300 (1819) na wolny handel; 304 (448) sztuk cieląt z tego 27 (44) dla wojska, 81 (82) na kontyngent oraz 196 (319) na wolny handel. Ponadto poddano ubojowi 501 (471) sztuk owiec, z tego 224 (350) dla wojska, 127 (6) na kontyngent i 150 (115) na wolny handel oraz 6 kóz i 30 koni.

## Remanenty poniemieckie

Według obliczeń Wydziału Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, wartość ogólna remanentów poniemieckich w lokalach handlowych wyceniona w stosunku MR. 1 — do 2 zł. wynosi 30.534.673,23 złotych. Suma ta nie jest jeszcze ostateczna, gdyż należy porównać ilość remanentów ze spisami, jakie posiada Izba Skarbowa w Łodzi. Wypisy takie z Izby Skarbowej przeprowadza się obecnie.

## Szkola mł. oficerów St. Zdrowia

Szkola Młodszych Oficerów Służby Zdrowia w Łodzi przyjmuje dodatkowe zgłoszenia kursantów do dnia 1. 11. 45 r.

Wymagane jest wykształcenie ogólne w ramach małej matury. Blisze szczegóły przy Komisji Przyjęć ul. 1-go Maja Nr. 69.

## Z TUR-U

Podajemy do wiadomości, że Sekretariat Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Łodzi, ul. Skorupki 6/8, czynny jest w dni powszednie od godz. 13-ej do godz. 19-ej.

## FILM P.T. „TECZA”

Zarząd Wojewódzki Związku Walki Młodych zawiadamia młodzież, że dnia 19 października o godz. 18.30 wyświetlany będzie w lokalu Zarządu Wojewódzkiego przy Pl. Zwycięstwa 13 (Wodny Rynek) film pt. „Teczka” wg słynnej powieści Wandy Wasilewskiej. Ceny biletów zł. 3. Za okazaniem legitymacji ZWM — zł. 2.

## Kupno i sprzedaż

**BIBULKĘ** czarną, krepowaną oraz bibulkę czarną gładką poleca po cenach hurtowych firma E. Hetman, Łódź, Piotrkowska 46, prawa oficyna.

**KAMYKI** do zapalniczek, cygarniczki szklane, zakopianki, baterie „Centra”, zeszyty, pasy do obuwia, sznurowadła poleca hurtowo „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu).

**TASME SENROWADŁOWA KUPIĘ**, 6-go Sierpnia 30, m. 9. tel. 123.86

**NOŻE SZEWSKIE** przedwojenne, klej do gum „Victoria”, świece, poleca hurtowo „Reklama” Piotrkowska 46 w podwórzu.

**ŚWIECZKI NAGROBOWE** praktyczne, trwałe, Hurt — Detal. Ceny niskie. Łódź, Kilińskiego 115, m. 29, poprzeczna oficyna i piętro.

## Poszukiwanie rodzin

**PIETRUSZKÓWNA** Bronisława, lat 22, mieszka wsi Talczyn, koło Kocka, zaginęła 9 października w Rudzie Pabianickiej. Zaginiona nie posiada żadnych dokumentów. Wiadomość: Ruda Pabianicka, Staszycza 32.

## Zaofiarowanie pracy

**FABRYKA** cukierków „Delicja”, Łódź, Żeromskiego 31, zatrudni wykwalifikowane pakowaczki.

**PRACOWNICE** do robót na drutach poszukiwane, płacimy dobrze. Piotrkowska 122, m. 10a.

# Nocne uruchomienie fabryk

## jest jedynym wyjściem dla odciążenia elektrowni łódzkiej w ciągu dnia. — Konferencja w gmachu Związków Zawodowych

Wczoraj w gmachu Związków Zawodowych odbyła się konferencja przedstawicieli Elektrowni łódzkiej, Zjednoczenia Energetycznego, Związków Zawodowych i kierownictwa przemysłu. Konferencja została zwołana z powodu przeciążenia elektrowni, które ma miejsce od szeregu tygodni oraz spowodowanego tym, postojem szeregu fabryk. Celem konferencji było ustalenie planu pracy przemysłu łódzkiego, który jest głównym

odbiorcą prądu elektrycznego z uwzględnieniem możliwości produkcyjnych elektrowni: 76,2 procent wyprodukowanych kilowatogodzin oddaje elektrownia przemysłowi. Elektrownia osiągnęła szczytowy punkt obciążenia. Wobec dalszego rozwoju przemysłu, nie unikniemy wzrostu obciążenia w tych samych godzinach może doprowadzić do unieruchomienia szeregu fabryk.

Zebrań wysunęli szereg projektów, ma-

jących na celu zaradzenie złemu. Najważniejszym i koniecznym środkiem jest przesunięcie godzin pracy w szeregu fabryk, w ten sposób, aby fabryki zaczynały pracę w różnych godzinach dnia. Ponieważ to jednakże nie odciążą dostatecznie elektrowni łódzkiej, gdyż punkt szczytowy przesunie się tylko na inne godziny, trzeba będzie części fabryk przerzucić na pracę nocną. Dotychczasowe obciążenie nocne elektrowni wynosiło 8 tysięcy kilowatów, przy maksymalnym obciążeniu dziennym przeszło 44 tysiące kilowatów. To też przesunięcie szeregu fabryk na pracę nocną zapobiegnie unieruchomieniu ich i umożliwi normalną pracę elektrowni.

Zmiana planu pracy fabryk jest koniecznością dnia. Na słabszą słosunkowo zdolność produkcyjną elektrowni wpływają między innymi zły jakościowo węgiel. Kwestia ta została już rozwiązana pozytywnie.

Obecni na konferencji przedstawiciele Związków Zawodowych, nie zważając na trudności związane z nocną pracą uznali, że to jedyny w tej chwili środek zaradczy, od którego uzależniona jest cała praca przemysłu i w związku z tym był mas robotniczych.

## Wnioski o rehabilitację

Sąd Grodzki w Wieruszowie podaje do publicznej wiadomości, że:

R. 2/45 Michał Salewski, zam. w Czajkowie, gm. Kuźnica Grabowska, pow. Wieluń, R. 17/45 Kazimierz Pińkowski zam. w Obozie Pracy w Burzeninie, gm. Majaczevice, pow. Sieradzkiego.

R. 27/45 Józef Babczyński, zam. w Wieruszowie, i wpisani do 4 grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste) złożyli w 1945 roku wnioski o rehabilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 roku (Dz. U. R. P. Nr. 17/45 poz. 98) wzywa wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tem doniosły natychmiast Sądowi Grodzkiemu w Wieruszowie.

Wieruszów, dnia 8 października 1945 r. Sędzia Grodzki (—) A. PILARSKI

## WNIOSKI O REHABILITACJĘ

Sąd Grodzki w Wieruszowie podaje do publicznej wiadomości, że:

Nr. R. 35/45 Prakseda Zacharzewska z domu Zacharzewska, zam. we wsi Kuźnica-Grabowska, pow. Wieluń, Nr. R. 56/45 Stanisława Zacharzewska z domu Frankowska, zam. we wsi Kuźnica-Grabowska, pow. Wieluń,

Nr. R. 18/45 Aniela Pinkowska, zam. w Kaliszu, ul. Dobrzecka 27, Nr. R. 21/45 Aniela Pawlak, zam. w Józefowie, gm. Sokolniki, pow. Wieluń, Nr. R. 20/45 Józef Pawlak, zam. w Józefowie, gm. Sokolniki, pow. Wieluń,

Nr. R. 22/45 Aleksy Pawlak, zam. w Józefowie, gm. Sokolniki, pow. Wieluń, Nr. R. 50/45 Jan Mika, zam. w Wieruszowie, ul. Warszawska Nr. 69, Nr. R. 37/45 Józef Rabcęga, zam. w Lututowie, gm. Lututów, pow. Wieluń,

Nr. R. 58/45 Marii Rabcęgi z domu Nowak, zam. w Lututowie, gm. Lututów, pow. Wieluń, i wpisani do 3 grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste) złożyli w 1945 roku wnioski o rehabilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 roku (Dz. U. R. P. Nr. 17/45 poz. 98) wzywa wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tem doniosły natychmiast Sądowi Grodzkiemu w Wieruszowie.

Wieruszów, dnia 8 października 1945 r. Sędzia Grodzki (—) A. PILARSKI

go, aby o tem doniosły natychmiast Sądowi Grodzkiemu w Wieruszowie.

Wieruszów, dnia 8 października 1945 r. Sędzia Grodzki (—) A. PILARSKI

## WNIOSKI O REHABILITACJĘ

Sąd Grodzki w Wieruszowie podaje do publicznej wiadomości, że:

Nr. R. 33/45 Anna Krauze, zam. w Górcie Wieruszowskiej, gm. Galewice, pow. Wieluń, Nr. R. 29/45 Jana Krauze, zam. w Obozie Pracy w Glazie, pow. Wieluń, Nr. R. 76/45 Aleksander Gliński, zam. w Wieruszowie, ul. Królka 4,

Nr. R. 51/45 Maksymilian Heising, zam. w Wieruszowie przy ul. Warszawskiej Nr. 47, Nr. R. 13/45 Albertyna Karbowska z domu Helmamm, zam. we wsi Kraszewice, gm. Skrzyżki, pow. Wieluń, Nr. R. 26/45 Jan Pastusiak, zam. w Wieruszowie

Nr. R. 44/45 Alicja Hansen, zam. w Sokolnikach, gm. Sokolniki, pow. Wieluń, Nr. R. 43/45 Lucjan Kamiński, zam. w Kątach Walichnowskich, gm. Sokolniki, pow. Wieluń,

Nr. R. 42/45 Maria Kamińska z domu Cezarek, zam. w Kątach Walichnowskich, gm. Sokolniki, pow. Wieluń, Nr. R. 23/45 Marta Ulbrich, zam. w Czastarach, gm. Czastary, pow. Wieluń,

Nr. R. 8/45 August Steinke, zam. w Józefowie, gm. Sokolniki, pow. Wieluń, Nr. R. 19/45 Amalia Krauze, zam. w Kątach Walichnowskich, gm. Sokolniki, pow. Wieluń,

Nr. R. 45/45 Natalia Ulbrich, zam. w Sokolnikach, gm. Sokolniki, pow. Wieluń, Nr. R. 24/45 Natalia Dawid, zam. w Kątach Walichnowskich, gm. Sokolniki, pow. Wieluń,

Nr. R. 25/45 Anna Krauze, zam. w Sokolnikach, gm. Sokolniki, pow. Wieluń, i wpisani do 2 grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste) złożyli w 1945 roku wnioski o rehabilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 roku (Dz. U. R. P. Nr. 17/45 poz. 98) wzywa wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tem doniosły natychmiast Sądowi Grodzkiemu w Wieruszowie.

Wieruszów, dnia 8 października 1945 r. Sędzia Grodzki (—) A. PILARSKI

**ZGUBIONO** kennkartę, dowody cechowe i świadectwo przemysłowe na nazwisko Sypszak Stanisław. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, Magistracka 12.

## Lekarze

**Dr. med. S. ŻURAWOWSKI** z Warszawy, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych powrócił, Piotrkowska 33, godz. 11-1 i 3-6.

**Dr. med. WIKTOR PIĘKOW** choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii), przyjmuje 2/2 — 5. Ul. 11 Listopada 12.

**Dr. S. WILK - WILCZYŃSKI** chirurg powrócił — Światokrzyska 6, m. 5 t. el. 179-80, godz. 4-6.

Wytwórnia cukrów i czekolady **Z. Biegański i „E. Wagner”** Łódź, Mazurska 23, od Rzgowskiej poleca po cenach konkurencyjnych znane ze swej jakości wyroby

**FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY Stanisław Sobczak** Oddział: Zgierska 1 Łódź tel. 104-93 Centralny skład: Sieradzka 1 tel. 104-92 poleca znane ze swej jakości wyroby.

## Lokale

**NIERUCHOMOŚCI**, przedsiębiorstwa handlowe; kupno, sprzedaż, zamiany, dzierżawy najkorzystniej załatwia biuro „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173.59.

**POKOI** umebłowanych poszukuje „Społem”. Referat drukarski, Łódź, Piotrkowska 5.

**WYNAJME** chatki wille 4 — 5 pokoi z wygodami, ogrodem poza Łodzią, lecz przy tramwaju. Zgłoszenia: Biuro „Reklama”, Piotrkowska 46.

## Różne

**FABRYKA** cukierków, czekolady i drażetek. Jerzy Karcewski, Łódź, Marii Skłodowskiej 26 (dawn. Podleśna), telefon 106-28 — poleca największy wybór cukrów.

**FABRYKA** cukierków i marmeladek „DELICJA” Łódź, Żeromskiego 31, poleca w wielkim wyborze cukry po cenach reklamowych.

**WIELKI** wybór pierwszorzędnych drzew owocowych poleca R. Podgórski, Zgierz, Piątkowska 100.

## Zarub one dokumenty

**FAMIN JÓZEF** unieważnia zagubione: dowód osobisty i legitymację wydaną przez Polskie Radio.

**ZGUBIŁO** zezwolenie na prowadzenie straganu i kartę rejestracyjną na magazyn. Marczyński Józef, 6-go Sierpnia 45/29.

**ZGUBIONO** kennkartę na nazwisko Patej Bronisława, Radwańska 40, m. 3.

Tel. 15-0-15 **„A K O R D”** Tel. 15-0-15 Robotnicza Spółdzielnia Pracy Ekspedycyjno-Przewozowej, Łódź, ul. Piotrkowska 56. ROZŁADUNEK — ZAŁADUNEK — PRZEŁADUNEK, WAGONÓW PKP I WSZEKICH POJAZDÓW.

**CENY OGŁOSZEŃ** Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpaltę poza tekstem — zł. 14, w tekście — zł. 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny, Red. i Adm.: Łódź Piotrkowska 86, Tel.: 254-21. Drukarnia Zskł, Graf. Spółdzielnia Wyd. „Książka” D-02807